

Sygn. akt IX Ua 17/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział IX Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący : SSO Mariola Łącka /spr/

Sędziowie: SSO Barbara Kuźdrzał- Kiermaszek

del. SSR Renata Stańczak

Protokolant: st. sekretarz sądowy Dagmara Mazurkiewicz

przy udziale ./.

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2018r. w Rybniku

sprawy **T. D.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o zasiłek chorobowy

na skutek apelacji organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku , V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 11 kwietnia 2018 r. sygn. akt V U 155/17

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. na rzecz ubezpieczonego kwotę 120,00 zł (sto dwadzieścia złotych 00/100) tytułem kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

Sędzia: Przewodniczący: Sędzia:

SSO Barbara Kuźdrzał- Kiermaszek SSO Mariola Łącka del. SSR Renata Stańczak

Sygn. akt IX Ua 17/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 marca 2017 roku, znak (...), nr sprawy (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. pozbawił ubezpieczonego T. D. prawa do zasiłku chorobowego za okres od 1 do 20 grudnia 2016 roku oraz zobowiązał go do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego wraz z odsetkami w łącznej kwocie 2011,44 zł.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż ubezpieczony we wskazanym okresie wykorzystywał zasiłek chorobowy w sposób niezgodny z przeznaczeniem biorąc udział w posiedzeniu Rady Nadzorczej za co otrzymał wynagrodzenie, tym samym także wykonując pracę zarobkową, przez co utracił prawo do zasiłku i jest zobowiązany do zwrotu nienależnie wypłaconego świadczenia.

W odwołaniu ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji w całości. Podniósł, iż mimo, że wziął udział w posiedzeniu, nie wykorzystywał zwolnienia niezgodnie z przeznaczeniem, gdyż na zwolnieniu widniała adnotacja „chory może chodzić” a samo posiedzenie trwało jedynie 40 minut. Co więcej, jego aktywność była jednorazowa, wymuszona okolicznościami (działalność spółki jest ważna dla miejscowej społeczności), a ryczałt, który mu wypłacono, wynosił jedynie 50 zł i wypłacano go niezależnie od tego, czy brał udział w posiedzeniach czy też nie.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując wcześniejsze twierdzenia.

Sąd Rejonowy w Rybniku, V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 11.04.2018r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do zasiłku chorobowego za okres od 1.12.2016r. do 20.12.2016r. po ustaniu ubezpieczenia chorobowego z tytułu zatrudnienia w (...)sp. z o.o., a także stwierdził brak obowiązku do zwrotu pobranego zasiłku chorobowego oraz zasądził od organu rentowego na jego rzecz kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, co następuje:

Ubezpieczony T. D. od 24 sierpnia 2015 roku do 30 listopada 2016 roku zatrudniony był w firmie (...)Sp. z o.o. w J.. W okresie m. in. od 29 do 30 listopada 2016 roku był niezdolny do pracy z powodu choroby, w związku z czym zakład pracy za ten okres dokonał wypłaty wynagrodzenia za okres choroby.

W związku z tym, iż zwolnienie chorobowe zostało wystawione na okres od 9 listopada do 20 grudnia 2016 roku, (...)Sp. z o.o. w J., po ustaniu zatrudnienia przekazał druk zwolnienia oraz zaświadczenie płatnika składek do ZUS. Ubezpieczony celem otrzymania zasiłku złożył oświadczenie z dnia 14 grudnia 2016 roku. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił ubezpieczonemu zasiłek chorobowy za okres od 1 do 20 grudnia 2016 roku w wysokości 2011,44 zł.

W trakcie orzeczonej niezdolności do pracy, 1 grudnia 2016 roku ubezpieczony uczestniczył w trwającym około 30 minut posiedzeniu Rady Nadzorczej (...) Sp. z o.o. w likwidacji w J. (dalej zwanej (...)), podczas którego poruszano kwestie podziału majątku likwidowanej spółki. Celem (...) było zagospodarowanie terenów likwidowanych kopalń i obszarów przemysłowych oraz pobudzenie aktywności mieszkańców i zmniejszenie bezrobocia. Tytułem członkostwa w Radzie Nadzorczej ubezpieczony otrzymywał ryczałt miesięczny w wysokości 50 zł. Ryczałt niniejszy był niezależny od ilości odbytych posiedzeń i obecności na nich.

Uczestnictwo ubezpieczonego w posiedzeniu nie spowodowało pogorszenia się stanu zdrowia ubezpieczonego. Ubezpieczony miał lekki rzut choroby tj. wrzodziejącego zapalenia jelit. Stan zdrowia ubezpieczonego po odbytych posiedzeniach był taki sam jak i przed, co potwierdzają wpisy w jego kartotece.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci ww. dokumentów, których prawdziwości strony nie kwestionowały, w oparciu o dowód z opinii biegłego z zakresu gastroenterologii J. K., do której strony nie wносиły zastrzeżeń oraz w oparciu o dowód z zeznań świadka P. W. a także z przesłuchania ubezpieczonego.

Sąd I instancji uznał odwołanie za zasadne przyjmując, że nie zaistniała żadna przesłanka z art.17 ust.1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa dotycząca utraty prawa do zasiłku chorobowego.

Wskazał, że z przepisu tego wynikają dwie niezależne przesłanki utraty prawa do zasiłku: 1) wykonywanie pracy zarobkowej w okresie niezdolności do pracy; 2) wykorzystanie zwolnienia w sposób niezgodny z jego celem.

Sąd Rejonowy powołał się też na orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 25.04. 2013 r., sygn. I UK 606/12 , z dnia 25.01.2016, sygn. III UK 82/15 oraz z dnia 6.02. 2014r. w sprawie o sygn. II UK 274/13, z których wynika, że wykonywanie incydentalnie i sporadycznie , wymuszonego okolicznościami czynności członka rady nadzorczej nie stanowi pracy zarobkowej w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t. j. Dz. U. z 2014 r. poz. 159) i nie może być uznane za wynagrodzenie ryczałt za udział w posiedzeniach rady nadzorczej , stanowiący formę społecznej działalności.

Sąd Rejonowy uznał, że z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, iż ubezpieczony 1 grudnia 2016 roku uczestniczył w posiedzeniu Rady Nadzorczej (...) Sp. z o.o. w likwidacji w J. (dalej zwanej (...)). Uczestnictwo to było jednorazowe i incydentalne. Co więcej, wymuszone było okolicznościami, gdyż podczas niego poruszano kwestie podziału majątku likwidowanej spółki a istniało niebezpieczeństwo, że nie zostanie osiągnięte quorum. Spółka realizowała pewną misję, a działalność ubezpieczonego, w połączeniu z niskim, niezależnym od obecności ryczałtem w kwocie 50 zł uznać należy za działalność o charakterze społecznym (a nie zarobkowym). Zatem ubezpieczony biorąc udział w posiedzeniu dnia 1 grudnia 2016 roku nie wykonywał pracy zarobkowej.

Ponadto Sąd I instancji podniósł, że z opinii biegłego z zakresu gastroenterologii J. K., będącego specjalistą w dziedzinie schorzeń, na które cierpi ubezpieczony, wynika, że uczestnictwo ubezpieczonego w posiedzeniu nie spowodowało pogorszenia się stanu zdrowia ubezpieczonego, tak więc, nie wykorzystał zwolnienia lekarskiego w sposób niezgodny z jego celem.

Sąd Rejonowy przyjął, że skoro nie zaistniała żadna z przesłanek utraty prawa do zasiłku, ubezpieczony otrzymał go zasadnie a wypłacone świadczenie nie jest świadczeniem nienależnym i na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc, zmienił zaskarżoną decyzję w całości przyznając ubezpieczonemu prawo do zasiłku chorobowego za sporny okres oraz zwalniając ubezpieczonego z obowiązku zwrotu pobranego zasiłku chorobowego wraz z odsetkami.

O kosztach zastępstwa procesowego stron Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy oraz na podstawie § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym w dacie wszczęcia postępowania.

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy , zaskarżając powyższy wyrok w całości.

Zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj. 17 i art. 66 ustawy z 25.06.1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz 84 ustawy z 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez błędne przyjęcie, że ubezpieczony nie utracił prawa do zasiłku chorobowego za sporny okres i nie jest zobowiązany do zwrotu nienależnego świadczenia.

Wskazując na powyższe uchybienia wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zdaniem organu rentowego nie budzi wątpliwości, że uczestniczenie przez ubezpieczonego w radzie nadzorczej za wynagrodzeniem w okresie orzeczonej niezdolności do pracy wypełniło przesłanki, o których mowa w art.17 ustawy z 25.06.1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa i takie zachowanie ubezpieczonego należy uznać za wykonywanie pracy zarobkowej lub co najmniej za wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego niezgodnie z celem, skutkujące utratą prawa do zasiłku chorobowego.

W ocenie organu rentowego takie stanowisko Sądu orzekającego , podobnie zresztą jak stanowisko niektórych innych sądów powszechnych , a nawet niektórych składów orzekających Sądu Najwyższego przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, godzi w istotę systemu ubezpieczeń społecznych i w istocie chroni oraz utrwała istniejące

w Polsce od lat niepożądane przyzwolenie społeczne na branie i wykorzystywanie tzw. L 4 (obecnie ZUS ZLA) do innych celów niż leczenie choroby.

Apelujący wskazał także, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że jeżeli ubezpieczony, jak w niniejszej sprawie, przedkłada za sporny okres zaświadczenie lekarskie (ZUS ZLA), a jednocześnie, co ustalono bezspornie w niniejszym postępowaniu, w tym samym okresie świadczy pracę zarobkową, to wprowadza w ten sposób organ rentowy w błąd co do okoliczności warunkujących powstanie prawa do zasiłku chorobowego – takie działanie mieści się w ramach zachowań kwalifikowanych jako świadome wprowadzenie w błąd organu rentowego, stanowiących podstawę do orzeczenia zwrotu nienależnie pobranego świadczenia – tak Sąd Najwyższy z dnia 26.07.2017r., I UK 287/16.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Zwrócił uwagę, że profesjonalny pełnomocnik zastępujący organ rentowy, dopuścił się wewnętrznej sprzeczności w konstrukcji sformułowanych zarzutów oraz ich uzasadnienia. Z jednej strony organ rentowy powołuje się na naruszenie prawa materialnego, nie kwestionując ustaleń faktycznych, by następnie argumentować, iż doszło do „błędnego przyjęcia”, że ubezpieczony nie utracił prawa do zasiłku chorobowego za sporny okres i nie jest związany do zwrotu nienależnego świadczenia. Sąd Rejonowy wnikliwie przeanalizował stan faktyczny sprawy. Ubezpieczony, co prawda uczestniczył w posiedzeniu Rady Nadzorczej (...) Sp. z o.o. w likwidacji z/s w J., jednakowoż należało przyjąć, iż była to działalność o charakterze społecznym. Przesądzał o tym jednorazowy i incydentalny charakter przedmiotowej działalności, profil działalności tego podmiotu (zagospodarowanie terenów likwidowanych kopalń i obszarów przemysłowych oraz pobudzenie aktywności mieszkańców i zmniejszenie bezrobocia). Wreszcie wynagrodzenie w wysokości 50 zł, które było ryczałtem, wypłacanym niezależnie od uczestnictwa ubezpieczonego w tych posiedzeniach, dostatecznie jasno stanowi o społecznym charakterze tego rodzaju zachowania T. D.. Nadto powyższe zdarzenie historyczne nosiło znamiona wyjątku, albowiem niezbędnym było zgromadzenie quorum Rady Nadzorczej, wobec konieczności podjęcia decyzji w sprawie likwidacji tego podmiotu. Tym samym prawidłowo Sąd I instancji uznał, że ubezpieczony pracy zarobkowej nie wykonywał, gdyż działalność opisana powyżej miała charakter społeczny.

Następnie ubezpieczony podkreślił, że argumentacja organu rentowego opiera się o znaczące uogólnienie, polegające na przyjęciu przez jego pełnomocnika, że ubezpieczony wykonywał pracę zarobkową, choć przesłanka ta nie została przez Sąd I instancji ustalona a przywołany judykant I UK 287/16 z dnia 26.07.17r. nie wpisuje się w stan faktycznych niniejszej sprawy.

W oparciu o powyższe Sąd zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie zachodzą zarzucane uchybienia. Okoliczności faktyczne sprawy są niesporne.

Niezasadne są twierdzenia apelacji, że Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy przepisów prawa materialnego. Na poparcie tego zarzutu skarżący nie wskazał żadnych argumentów prawnych a apelacja stanowi jedynie niemerytoryczną polemikę z rozważaniami Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia Sądu Rejonowego i argumentację prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, popartą powołanymi w tym uzasadnieniu wyrokami Sądu Najwyższego.

Dodatkowo na poparcie stanowiska Sądu I instancji, że nie ma podstaw by uznać, że ubezpieczony wykonywał pracę zarobkową w trakcie pobierania zasiłku chorobowego, przytoczyć można wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.04.2016r. II UK 171/15, w którym stwierdził, że działalność uzasadniona potrzebą środowiskową, społeczną czy publiczną za

którą otrzymuje się wynagrodzenie w okresie orzeczonej niezdolności do pracy, nie jest pracą zarobkową w rozumieniu art.17 ust.1 ustawy z dnia 25.06.1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2016r. poz.372 j.t ze zm). Dlatego Sąd Okręgowy na mocy art.385 kpc oddalił apelację jako bezzasadną.

Na zasadzie art.98 kpc orzekł o kosztach postępowania według norm przepisanych.

Sędzia Przewodniczący Sędzia

SSO Barbara Kuźdrzał- Kiermaszek SSO Mariola Łącka del. SSR Renata Stańczak